

Sygn. akt I AGa 8/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w L., I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Bazelan (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Ewa Mierzejewska
Protokolant	Marcin Pasik

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2021 r. w L. na rozprawie

z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej
w W.

przeciwko M. P. i T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia
31 października 2019 r. sygn. akt IX GC 103/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych M. P. i T. K. na rzecz powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej
w W. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I AGa 8/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 roku Sąd Okręgowy w L.:

I. zasądził od T. K. i M. P. solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 176.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

II. orzekł, że pozwani solidarnie ponoszą w całości koszty procesu pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

W oparciu o wniosek ubezpieczającego z dnia 31 grudnia 2010 roku powód udzielił ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego położonego w S. należącego do A. B.. Zawarcie umowy potwierdzone zostało polisą nr (...) wystawioną na sumę ubezpieczenia w kwocie 403.658 zł i obejmującą okres ochrony od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku. W zawartej w polisie specyfikacji budynków wskazano budynki i inne niepalne (1,2). W okresach poprzedzających strony łączyły analogiczne umowy ubezpieczenia w tym zawarta w dniu 31 grudnia 2007 roku z okresem ubezpieczenia od 1 stycznia 2008 do dnia 31 grudnia 2008 roku. Każda z umów dotyczyła należącego do A. B. położonego w S. gospodarstwa rolnego o powierzchni 385 ha o wartości sumy ubezpieczenia budynków zbliżonej do spornej umowy. Oprócz umów obowiązkowego ubezpieczenia rolnego zawarta została umowa dobrowolnego ubezpieczenia rolnego, która ochroną powoda objęła kombajn zbożowy. Należy więc przyjąć, że sporna umowa obowiązkowego ubezpieczenia potwierdzona polisą nr (...) była kolejną zawartą pomiędzy stronami.

W polisie z 2008 roku odwołano się do wniosku ubezpieczającego z dnia 27 grudnia 2007 roku wskazując w specyfikacji budynków objętych ochroną „zgodnie z wykazem”. Załączony do wniosku o obowiązkowe ubezpieczenia rolników wykaz budynków gospodarstwa rolnego (...) obejmował 20 budowli o ogólnej wartości 450.766 zł, w tym sortownię owoców o wartości 202.200 zł, później zweryfikowanej do kwoty 186.900 zł.

Wykaz budynków został sporządzony do polisy z 2008 roku przez agenta ubezpieczeniowego w oparciu o udostępnione przez ubezpieczającego dokumenty Agencji Rolnej Skarbu Państwa (poprzedni właściciel) i pozostawał bez zmian w przypadku umów zawartych na kolejne okresy ubezpieczenia, do których nie były już sporządzane nowe wykazy. Od chwili zakupu nieruchomości przez A. B. budynków po dawnym PGR ich stan ilościowy nie ulegał zmianie i w takim samym stanie jako całość gospodarstwa rolnego zgłaszany był przez właściciela do obowiązkowego ubezpieczenia rolnego.

W dniu 7 maja 2010 roku pomiędzy A. B. i pozwanymi M. P. i T. K. działającymi w ramach spółki cywilnej (...) została zawarta umowa najmu. Z treści umowy wynika, że przedmiotem najmu objęta była hala sortowni o powierzchni 1800 m² stanowiąca część będącej własnością wynajmującego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem gospodarczym składającym się z przechowalni owoców (hala) i hali sortowni. W umowie wskazano, że wynajmowana nieruchomość przeznaczona zostanie na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na produkcji oraz magazynowaniu paliw ekologicznych powstałych z przerobu biomasy tj. susz, brykiet, pellet. (§ 2 ust 5 umowy). Do obowiązków najemcy w myśl § 8 ust 2 umowy należało m.in. przestrzeganie przepisów bhp. i ppoż. Nadto w umowie przewidziano odpowiedzialność najemcy za wszelką działalność pracowników, gości oraz wszystkich innych osób, która będzie wpływać na pogorszenie się stanu przedmiotu najmu w sposób wykraczający poza granice normalnego zużycia.

W dniu 13 czerwca 2011r. około godziny 10-tej w opisanym wyżej budynku gospodarczym miał miejsce pożar. Do jego powstania doszło w wyniku prowadzenia przez dwóch pracowników pozwanych prac naprawczych polegających na zabezpieczeniu otworu w ścianie hali przechowalni sąsiadującej z pomieszczeniem sortowni wynajmowanym przez pozwanych. Potrzeba zabezpieczenia otworu wynikała z konieczności zabezpieczenia przed kradzieżą mienia pozwanych znajdującego się w wynajmowanej hali, która oddzielona była ścianą działową od hali przechowalni nie będącej przedmiotem najmu pozwanych. Pracownicy podjęli prace naprawcze za wiedzą i zgodą pozwanych oraz przyzwoleniem właściciela nieruchomości, który nie przebywał na terenie obiektu i mieszkając w odległości 70 km nie interesował się nim na bieżąco. Przedmiotową nieruchomość traktował jako inwestycję na przyszłość. Wykonujący naprawę pracownicy pozwanych do zasklepienia otworu użyli spawarki. Powstałe podczas spawania iskry spowodowały zapalenie znajdującej się w ścianie sąsiedniej hali izolacji termicznej w postaci styropianu.

W akcji ratowniczej uczestniczyły jednostki ochrony ppoż. w ilości kilkunastu zastępów, które przybyły na miejsce zdarzenia po telefonicznym powiadomieniu o pożarze. Mimo podjęcia natychmiastowej akcji gaśniczej pożar rozprzestrzenił się i objął swym zasięgiem powierzchnię 1600 m². Jego bezpośrednim działaniem oraz skutkami objęte zostało pomieszczenie przechowalni hali oznaczone numerami 3,4,5,6, przy czym największe wypalenia

stwierdzono w pomieszczeniach nr 3 i 5. Uszkodzeniu wskutek pożaru uległa również ściana zachodnia pomieszczenia sortowni, która oddzielała ją od hali przechowalni. Z przebiegu akcji sporządzona została informacja ze zdarzenia, w której jako przypuszczalną przyczynę wskazano prowadzenie prac niebezpiecznych pożarowo. W notatce służbowej sporządzonej z miejsca zdarzenia przez funkcjonariuszy Posterunku Policji w B. wskazano, że do pożaru doszło wskutek niezachowania ostrożności podczas próby zaspawania otworu w ścianie wykonanej z blachy oraz styropianu z dodatkową izolacją z lepiku przez dwóch pracowników firmy (...) należącej do pozwanych. Tożsama przyczyna pożaru (prace niebezpieczne pożarowo-prace spawalnicze podana została w zaświadczeniu o zdarzeniu wydanym na wniosek powoda przez Komendę Powiatowej Straży Pożarnej w G..

W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez powoda dokonano oględzin miejsca zdarzenia. Z ustaleń raportu Biura (...) i oceny Ryzyka sporządzonego na zlecenie powoda wynika, że do pożaru doszło podczas prac naprawczych wykonywanych przez pracowników pozwanych. Jego przyczyną było zaproszenie ognia przez iskry powstające podczas odcinania fragmentów blach ściany szlifierką kątową oraz spawania spawarką elektryczną. W wyniku tych prac doszło do zapłonu styropianu wypełniającego pokryte obustronnie blachą ściany budynku. Zgodnie z opinią ekspertów odpowiedzialność za powstanie pożaru podczas prac niebezpiecznych pożarowo ponoszą najemcy obiektu na zlecenie których były wykonywane prace. W kalkulacji ubezpieczyciela wartość poniesionej szkody została oszacowana na kwotę 210 742 ,80 zł. Powód wypłacił poszkodowanemu w dniu 23 września 2011 roku odszkodowanie w wysokości 186.900 złotych, tj. do wartości górnej granicy sumy ubezpieczenia budynku sortowni owoców.

Pozwani, mimo wezwania do zapłaty, odmówili zwrotu wypłaconego odszkodowania. Powód wystąpił przeciwko pozwany z o zapłatę kwoty 10.000 zł tytułem zaspokojenia części roszczenia regresowego.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014 roku wydanym w sprawie (...) Sąd Rejonowy w R. zasądził na rzecz powoda od pozwanych dochodzone roszczenie. W toku postępowania toczącego się w powyższej sprawie przeprowadzony został dowód z opinii biegłego sądowego T. J., którego ocena co do przyczyn powstania pożaru pokrywa się z wnioskami zawartymi w ekspertyzie sporządzonej na potrzeby likwidacji oraz wynikającymi z ustaleń Komendy Straży Pożarnej i Policji o prawdopodobnej przyczynie pożaru. Sąd Rejonowy podzielił w całości opinię biegłego oraz wnioski z niej płynące uznając za spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych w świetle art. 430 k.c. Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 roku w sprawie sygn. akt (...) oddalił apelację pozwanych wniesioną od powyższego rozstrzygnięcia aprobując ustalenia i ocenę sądu I instancji.

Wywołany w toku niniejszego postępowania dowód z opinii biegłego sądowego M. M. potwierdza ustalone w postępowaniu likwidacyjnym i postępowaniu sądowym przyczyny powstania pożaru. Z uwagi na upływ czasu (7 lat) i mające miejsce po spornym zdarzeniu kolejne pożary biegły opracowujący opinię opierał się na dokumentacji zdjęciowej oraz pozostałych dowodach objętych materiałem dowodowym sprawy w tym zgromadzonych w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez powoda. Wskazana w opinii biegłego M. M. przyczyna pożaru – zapłon styropianu wywołany pracami naprawczymi pracowników powoda - znajdowała potwierdzenie w analizowanych dowodach z dokumentów prywatnych i nie została podważona przez pozwanych, którzy linię obrony koncentrowali na zarzucie braku umocowania powoda w umowie ubezpieczenia do wypłaty odszkodowania poszkodowanemu A. B. oraz braku spełnienia przesłanek do przyjęcia ich odpowiedzialności w świetle art. 430 k.c.

Wskazana w opinii biegłego M. M. przyczyna powstania pożaru znajduje oparcie w materiale dowodowym sprawy. Istotnym jest, że Sąd Rejonowy w R. tożsamą przyczyną pożaru przyjął za podstawę faktyczną wyroku zasądzonego dochodzonej części roszczenia regresowego. Odpowiedzialność pozwanych w świetle art. 430 k.c. warunkowała uwzględnienie powództwa.

W celu rozstrzygnięcia kwestii spornej jaką była wysokość szkody, Sąd na wniosek stron przeprowadził dowód z opinii biegłego E. O., który oszacował rozmiar szkody wynikłej wskutek pożaru na kwotę 227.854 zł. Ustalił, że koszt przywrócenia do stanu sprzed zdarzenia ściany pomieszczenia sortowni przylegającej do pomieszczenia przechowalni stanowi kwotę 15.424 zł.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie wskazanych dowodów.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że podstawę zgłoszonego roszczenia stanowił art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel, który zaspokoił roszczenie ubezpieczeniowe, jest uprawniony do dochodzenia w drodze regresu zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną. Jak przyjmuje się w doktrynie jest to przypadek tzw. regresu ubezpieczeniowego, jako jednej z postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, o którym mowa w art. 518 § 1 pkt 4 k.c. przy czym przejście roszczenia na ubezpieczyciela następuje z mocy samego prawa. Przepis art. 828 §1 k.c. jest *lex specialis* względem art. 518 §1 pkt 1 k.c. Stosownie do uregulowań zawartych w art. 828 § 1k.c. ubezpieczyciel nabywa to samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania. Jak wyżej wskazano jest to szczególny przypadek subrogacji w porównaniu z wstąpieniem w prawa wierzyciela, o którym mowa w treści art. 518 §1 pkt 4 i §3 k.c. i oznacza przejście z mocy prawa roszczenia ubezpieczającego do sprawców szkody, co jest jednoznaczne z nabyciem przez ubezpieczyciela wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty.

W niniejszej sprawie powód wskazał, że pozwani ponoszą względem poszkodowanego odpowiedzialność odszkodowawczą wynikającą z dwóch reżimów odpowiedzialności, a mianowicie opartą na przepisach o czynach niedozwolonych, którą w rozpatrywanym przypadku statuuje art. 430 k.c. oraz na gruncie odpowiedzialności kontraktowej – art. 471 k.c. W tym drugim przypadku powód łączy odpowiedzialność pozwanych z nienależytym wykonaniem zobowiązania z §8 pkt 2 łączącej strony umowy najmu.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie sygn. akt (...) Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani ponoszą na podstawie art. 430 k.c. odpowiedzialność za działania swoich pracowników, którymi doprowadzili do powstania pożaru. Ustalenie tej przesłanki powództwa opartego na treści art. 828 k.c. legło u podstaw uwzględnienia roszczenia, zaś sąd odwoławczy nie znajdując podstaw do odmiennej oceny oddalił apelację pozwanych. Sąd I instancji zaznaczył, że powództwo w powyższej sprawie oparte było na tożsamyh okolicznościach faktycznych i analogicznej podstawie prawnej, a jego przedmiotem objęta była część roszczenia regresowego i wyjaśnił, że zgodnie z art. 365 §1 k.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W judykaturze prezentowane jest jednolite stanowisko, że wynikające z art. 365 k.p.c. związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej. Nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 sierpnia 2016 r. I ACa 1030/15, LEX nr 2115437, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lipca 2018 r., I AGa 127/18, LEX nr 2549918). Związanie stron, o którym mowa w art. 365 k.p.c. oznacza, że inne sądy są związane prejudykalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia, niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Jest to tzw. pozytywny aspekt prawomocności materialnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 czerwca 2018 r., I ACa 15570/17, LEX nr 2545095). W rezultacie uprawomocnienia się takiego orzeczenia nikt nie może kwestionować nie tylko faktu jego istnienia, lecz także jego treści i to nawet bez względu na to, czy był, czy też nie był stroną postępowania zakończonę tym orzeczeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r. I AGa 47/19).

W niniejszej sprawie pozwani nie zaprzeczają faktowi wykonywania napraw ściany w hali przez osoby u nich zatrudnione w trakcie godzin pracy. W ramach podjętej obrony podnosili okoliczności mające wykazać, że nie polecali im wykonania prac spawalniczych, przy jednoczesnym przyznaniu ich oddelegowania do prac naprawczych i oczekiwania, że wykonają je zgodnie z posiadanym doświadczeniem zawodowym. Tożsamą argumentację pozwani prezentowali w poprzednim sporze i z uwagi na dokonane ustalenia nie odniosła ona oczekiwanego rezultatu. Sąd

orzekający w niniejszej sprawie jest związany wyżej wskazanym prawomocnym wyrokiem i nie może dokonywać odmiennych ustaleń i odmiennej oceny twierdzeń pozwanych. W wyroku z dnia 21 maja 2014 roku (sygn. akt (...)) Sąd Rejonowy w R. uwzględniając w całości powództwo przesądził tym samym zasadę odpowiedzialności pozwanych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 1994 roku stwierdził, iż w procesie o dalszą – ponad prawomocnie uwzględnioną – część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (sygn. akt III CZP 29/94, LEX nr 84472). Przekładając to na okoliczności sprawy niniejszej Sąd stwierdził, że nie ma uzasadnionych podstaw do odmiennego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych co do dalszej części tej samej wierzytelności (rozdrobienie roszczenia).

Również z wyżej powołanych względów nie mógł być uznany za skutecznie podniesiony zarzut braku objęcia zakresem ubezpieczenia części budynku, który uległ zniszczeniu podczas pożaru. Prezentowana przez pozwanych argumentacja powiela tę podnoszoną w ramach sprawy, w której zapadł prawomocny wyrok, co nie może odnieść oczekiwanego skutku. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela ustalenia i ocenę prawną zawartą w uzasadnieniach wyroków rozstrzygających prawomocnie spór co do części roszczenia powoda, że wołą stron umowy ubezpieczenia było objęcie ochroną ubezpieczenia obowiązkowego rolników całości należącego do A. B. gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ k.c. położonego w S.. Takie rozumienie umowy przyjmował zarówno ubezpieczający jak i ubezpieczyciel. Zapis w protokole szkody o braku polisy pozostaje w sprzeczności z dowodem w postaci polisy nr (...) dokumentującej fakt zawarcia umowy ubezpieczenia, jej zakres i okres udzielonej ochrony. Sąd podkreślił, że w procesie o regres osobie ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę przysługują przeciwko ubezpieczycielowi wszelkie zarzuty, które miała przeciwko poszkodowanemu w chwili powzięcia wiadomości o zmianie wierzyciela, a zatem nie obejmują one zarzutów ze stosunku ubezpieczeniowego na podstawie którego dokonano wypłaty odszkodowania.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych, w którym kwestionują wysokość wypłaconego odszkodowania Sąd podniósł, że wysokość należnego powódce roszczenia regresowego została zweryfikowana przez Sąd w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłego E. O., który oszacował wysokość poniesionej przez poszkodowanego szkody na kwotę na kwotę 227.854 zł, tj. przenoszącą wartość wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania.

Sąd zaznaczył, że brak podstaw do kwestionowania objęcia zakresem ochrony ubezpieczeniowej tej części budynku, która uległa zniszczeniu w pożarze pozbawia zasadności stanowisko pozwanych o ograniczenie odszkodowania do pokrycia kosztów naprawienia ściany budynku sortowni ujętego w wykazie do ubezpieczenia. Jak wyżej wskazano przedmiotem umowy ubezpieczenia, na podstawie której ubezpieczyciel zlikwidował szkodę było gospodarstwo rolne z kompleksem budynków jako całość.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd zasądził od pozwanych solidarnie (art. 864 k.c.) na rzecz powoda dochodzone roszczenie wraz z odsetkami (art. 481 k.c.), których termin wymagalności ustalił zgodnie z terminem wskazanym w żądaniu pozwu (późniejszym niż wynika z treści art. 455 k.c.).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku sporu. Na podstawie art. 108 k.p.c. szczegółowe ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani T. K. i M. P., którzy zaskarżyli wyrok w całości i zarzucili:

I. naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 805 k.c. w zw. z art. 4 pkt. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż powód skutecznie objął ochroną ubezpieczeniową uszkodzony w wyniku pożaru z dnia 13 czerwca 2011 r. budynek, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, w szczególności umowa ubezpieczenia potwierdzona polisą nr (...) oraz załącznik do tejże umowy nie wymieniają wprost uszkodzonego w wyniku pożaru z

dnia 13 czerwca 2011 r. budynku przechowalni i chłodni, co skutkowało brakiem objęcia ochroną ubezpieczeniową uszkodzonego budynku przechowalni i chłodni;

- art. 805 k.c. w zw. z art. 828 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód objął ochroną ubezpieczeniową wynikającą z polisy nr (...) budynek wynajmowany przez pozwanych i zobowiązany był do wypłaty odszkodowania, co spowodowało przyjęcie, iż powodowi przysługuje roszczenie zwrotne względem pozwanych o zwrot wypłaconego odszkodowania, a tym samym legitymacja w sprawie, podczas gdy uszkodzony w wyniku pożaru budynek przechowalni nie był objęty umową ubezpieczenia, postępowanie likwidacyjne przeprowadzone było wadliwie za co pozwani nie mogą ponosić odpowiedzialności, a tym samym powodowi nie przysługiwało roszczenie względem pozwanych o zwrot wypłaconego odszkodowania;

2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania, tj.

- art. 365 k.p.c. poprzez przyjęcie, że:

Sąd związany był rozstrzygnięciem jakie wydane zostało w sprawie o sygn. akt (...), w sytuacji gdy z aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że Sąd nie jest związany ustaleniami Sądu zawartymi w uzasadnieniu sprawy o część roszczenia i może czynić odmienne ustalenia w zakresie oceny stanu faktycznego sprawy;

fakt prawomocnego zasądzenia kwoty 10 000 zł w sprawie o sygn. akt: (...) obligował do przyjęcia, że powództwo w niniejszej sprawie jest uzasadnione w całości, w sytuacji gdy pozwani mogli ewentualnie odpowiadać względem powoda, za przywrócenie do stanu sprzed szkody jednej ściany łączącej sortownię z przechowalnią (koszt wskazany przez biegłego 15 424 zł - ubezpieczeniem objęta była zniszczona część ściany sortowni), co nawet gdyby przyjąć odpowiedzialność pozwanych (czemu kategorycznie zaprzeczają z uwagi na przedawnienie roszczeń i bezzasadność) uzasadniało oddalenie powództwa ponad kwotę 5 424 zł wobec wcześniejszego zasądzenia roszczenia w wysokości 10 000 zł;

Sąd Rejonowy w R. uwzględniając powództwo w całości przesądził tym samym zasadę odpowiedzialności pozwanych, w sytuacji gdy kwota 10 000 zł mieści się w ustalonej przez biegłego kwocie 15 424 zł za przywrócenie do stanu sprzed szkody jednej ściany łączącej sortownię z przechowalnią (ubezpieczeniem objęta była tylko ściana sortowni w części łączącej ją z przechowalnią i chłodnią), za którą powód ewentualnie mógł wypłacić świadczenie A. B. gdyż posiadał legitymację do występowania w sprawie jedynie w tym zakresie;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegające na bezzasadnym pominięciu przez Sąd treści istotnych dowodów w sprawie, które stworzone i przedłożone zostały przez powoda oraz nie były przez niego kwestionowane tj.:

zgłoszenie szkody (znajdujące się w aktach szkody), w którym widnieje informacja "...całkowicie uszkodzona jedna ściana..", co świadczy o tym, że już przy zgłoszeniu szkody powód uznawał, że ubezpieczeniem objęta jest tylko jedna ściana, po czym bezzasadnie, wskutek wadliwie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił świadczenie za budynki nieobjęte ubezpieczeniem;

polisy nr (...), która w swojej treści zawiera ubezpieczenie budynków zgodnie z wykazem, a z kolei wykaz o jakim mowa w polisie wprost wskazuje na ubezpieczenie "sortowni owoców - powierzchnia: 1 800 m²" i nie ma tam mowy o chłodni owoców i przechowalni (powierzchnia wszystkich budynków jest dwukrotnie wyższa niż 1 800 m²);

protokołu szkody z dnia 18.06.2011 roku, w którym wpisano wprost "brak polisy- a który to protokół został podpisany przez A. B. - właściciela nieruchomości, co potwierdził w swoich zeznaniach na rozprawie w dniu 27 listopada 2017 roku;

dokumentu w postaci szkicu znajdującego się w aktach szkody, a który został sporządzony przez powoda, w którym wprost wskazano: „budynek przechowalni owoców - brak w wykazie" oraz "budynek sortowni owoców poz. 12",

co wprost wskazuje, że po pierwsze budynek przechowalni nie był objęty ubezpieczeniem a nadto, że sortowania i przechowalnia stanowią dwa oddzielne budynki;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na przyjęciu, że:

- ..zapis w protokole szkody o braku polisy pozostaje w sprzeczności z dowodem w postaci polisy nr (...) dokumentującej fakt zawarcia umowy ubezpieczenia, jej zakres i okres udzielonej ochrony", w sytuacji gdy właśnie takowe stwierdzenie Sądu jest sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy, albowiem zapis w protokole szkody jest zbieżny z przedmiotową polisą jej warunkami i zakresem, gdyż tak jak wpisano we wspomnianym protokole szkoda ta nie była objęta ubezpieczeniem;

z uwagi na istnienie obowiązkowego ubezpieczenia rolniczego wszystkie budynki musiały być objęte ubezpieczeniem, w sytuacji gdy ustawodawca przewidział za niedoubezpieczenie sankcje, co wprost wskazuje, że istnieje możliwość niedoubezpieczenia budynków, co miało miejsce w niniejszej sprawie; Gdyby bowiem ustawodawca przyjmował automatyzm ubezpieczenia (tak jak przyjął Sąd) nie wprowadziłby wspomnianych sankcji za brak ubezpieczenia obowiązkowego;

przyjęcie, że wszystkie budynki były ubezpieczone, w sytuacji gdy ze sprzecznych wzajemnie zeznań A. B., które składał w niniejszej sprawie jaki w sprawie o sygn.. akt: (...) wynika, że były wcześniej sytuacje gdzie posiadał nie ubezpieczone budynki, na co strona pozwana zwracała uwagę przedkładając do akt protokół jego zeznań;

za wiarygodne należało uznać zeznania świadka A. B., które były wzajemnie sprzeczne, a tym samym odmówienie wiarygodności zeznaniom pozwanych

w charakterze strony, których zeznania były spójne nie tylko wzajemnie, ale również z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie;

- należało oprzeć rozważania o opinię biegłego M. M., który jak wynikało z akt sprawy oraz jego ustnego uzupełnienia opinii na rozprawie była jedynie powieleniem wcześniej wydanej w sprawie o roszczenie częściowe, a biegły ten nie dokonał żadnych samodzielnych ustaleń.

Nadto pozwani wskazali, że roszczenie jest przedawnione albowiem roszczenia o naprawienie szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia rzeczy najmu przedawniają się z upływem roku.

Pozwani wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

ewentualnie w przypadku braku oddalenia powództwa w całości, z ostrożności procesowej wnieśli o:

3 zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 5 424 z1 i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję. w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., gdyż jego analiza rzutuje na całość rozstrzygnięcia.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd Okręgowy trafnie uznał, że był związany oceną dokonaną przez Sąd Rejonowy w R. w wyroku z dnia 21 maja 2014 roku sprawie (...) i Sąd Okręgowy w L. w wyroku z dnia 12 listopada 2014 roku w sprawie (...), w których podstawę rozstrzygnięcia stanowiło przyjęcie istnienia roszczenia regresowego powoda wobec pozwanych w związku z wypłatą odszkodowania za szkodę z dnia 13 czerwca 2011 roku w budynku A. B., za którą to szkodę pozwani ponoszą odpowiedzialność.

W prawomocnym wyroku następuje potwierdzenie przez sąd stanu rzeczy, który został w wyroku stwierdzony lub przez wyrok spowodowany i inny sąd nie może wyroku zmienić, ani inaczej ukształtować takiej sytuacji prawnej osób – stron procesu. Określona w art. 365 § 1 k.p.c. instytucja związania innych sądów nie jest wprawdzie identyczna z instytucją powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), mają one charakter samodzielny, ale pozostają w ścisłym związku, gdyż wiązanie dotyczy tych elementów orzeczenia, które są objęte powagą rzeczy osądzonej, czyli tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Tym samym wiązanie Sądu nie ogranicza się wyłącznie co do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji wyroku, ale także co do podstawy rozstrzygnięcia, a więc ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd, które legły u podstaw wydania orzeczenia. Należy uściślić, że chodzi tylko o te zagadnienia, które stanowiły przesłankę konieczną do wydania danego rozstrzygnięcia i Sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, że istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak, jak to zostało ustalone we wcześniejszym prawomocnym wyroku.

Stąd także w niniejszym przypadku zapadłe w poprzedniej sprawie orzeczenia ukształtowały sytuację prawną stron w zakresie istnienia roszczenia regresowego powoda wobec pozwanych w związku z naprawieniem szkody z dnia 13 czerwca 2011 roku, a granice jego mocy wiążącej dotyczą też przyczyn, które zadecydowały o takim, nie innym rozstrzygnięciu - o uwzględnieniu powództwa.

Natomiast podstawą i warunkiem uwzględnienia powództwa w poprzednim prawomocnym wyroku było przyjęcie, że powoda oraz poszkodowanego A. B. łączyła umowa ubezpieczenia budynków wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego, że spalony w części budynek, w którym doszło do szkody był objęty skuteczną ochroną ubezpieczeniową (co było także przedmiotem sporu) oraz, że szkoda (pożar) została wyrządzona z winy pracowników pozwanych, za których działania pozwani ponoszą odpowiedzialność (k.145-147, k. 152-153) i są oni zobligowani do zwrotu powodowi wypłaconego odszkodowania. Jest to wiążące dla stron i Sądów w niniejszym postępowaniu.

Dlatego też w pełni słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że prawomocnym wyrokiem Sąd Rejonowy w R. uwzględniając w całości powództwo przesądził tym samym zasadę odpowiedzialności pozwanych i nie ma uzasadnionych podstaw do odmiennego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych co do dalszej części tej samej wierzytelności i już z tych względów nie mógł być uznany za skutecznie podniesiony zarzut braku objęcia zakresem ubezpieczenia części budynku, który uległ zniszczeniu podczas pożaru.

Z uwagi na powyższe zarzuty apelacji zmierzające do podważenia tego stanowiska i powyższych podstaw odpowiedzialności pozwanych, tj. zarówno w zakresie naruszenia prawa materialnego, naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak i sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w zakresie braku skutecznego objęcia ochroną ubezpieczeniową uszkodzonego w wyniku pożaru budynku, nie mają racji bytu, gdyż nie jest dopuszczalne ponowne badanie tych kwestii w niniejszym postępowaniu.

Z tych samych względów nie mają też uzasadnienia zarzuty dotyczące legitymacji powoda do dochodzenia jedynie zwrotu odszkodowania za jedną ścianę sortowni, gdyż nie nabył roszczenia regresowego co do szkód w spalonej części

budynku przechowalni i chłodni. Tym bardziej, że brak jest jakichkolwiek podstaw żeby uznawać, jak chce autor apelacji, jakoby zasądzona w poprzednim postępowaniu kwota 10000 zł obejmowała jedynie część odszkodowania za ścianę sortowni - ani powód nie dochodził tak sformułowanego roszczenia, ani Sądy nie rozstrzygały o zasadności roszczenia tylko w takim zakresie. Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, zaakceptowanego przez Sąd Okręgowy (k. 146v – 147v) kwota zasądzona w poprzednim postępowaniu stanowiła część całości wypłaconego odszkodowania za szkodę wyrządzoną w całym budynku (także w chłodni i przechowalni).

Należy przypomnieć za Sądem Najwyższym, że w procesie o dalszą – ponad prawomocnie uwzględnioną – część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 roku, sygn. akt III CZP 29/94) i ponownie stwierdzić, że w tej sytuacji brak jest podstaw do kwestionowania objęcia zakresem ochrony ubezpieczeniowej tej części budynku, która uległa zniszczeniu w pożarze, co pozbawia zasadności stanowisko pozwanych o ograniczeniu odszkodowania do pokrycia kosztów naprawienia ściany tylko w budynku sortowni.

Dlatego też rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uwzględniające powództwo także w niniejszym postępowaniu jest prawidłowe.

Sądowi Apelacyjnemu znana jest wypowiedź Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 27/19, która jednak nie zmienia powyższego stanowiska Sądu. Przede wszystkim dotyczy nieco innej sytuacji - nie części tego samego, podzielonego roszczenia, a odrębnych roszczeń o wynagrodzenie z tej samej umowy. Ponadto Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą apelację podziela przeważające stanowisko (przywoływanego choćby licznie w uzasadnieniu uchwały III CZP 27/19), że te konkretne ustalenia, które zadecydowały o wydaniu określonego rozstrzygnięcia - które zdeterminowały orzeczenie o prawie - mają moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań. (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach III CZP 29/94, V CSK 203/13, V CSK 736/15, IV CSK 62/13, V CSK 485/11, I CSK 323/18, czy III CZP3/18 i przywołaną tam argumentację).

Chybiony jest również zarzut apelacji co do tego, jakoby roszczenie było przedawnione. Wskazywany w apelacji roczny termin przedawnienia z art. 677 k.c. dotyczący przedawnienia roszczeń wynajmującego z tytułu uszkodzenia rzeczy nie ma w tym przypadku zastosowania, gdyż podstawą odpowiedzialności strony pozwanej były przepisy o czynach niedozwolonych – art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Oznacza to przedawnienie roszczeń w oparciu o art. 442¹ §1 k.c. z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Natomiast ten trzyletni termin przedawnienia (nawet licząc od dnia szkody) został przerwany najpierw przez zawezwanie do próby ugodowej w maju 2014 roku (k.164), a następnie wniesienie pozwu w niniejszej sprawie (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Nie ma też uzasadnienia podniesiona na marginesie okoliczność, że wydaniu wyroku w niniejszej sprawie w I instancji brała udział ta sama Sędzia, która uczestniczyła w składzie Sądu oddalającego apelację pozwanych w sprawie o część roszczenia. Jak zauważa sam skarżący nie była to podstawa do wyłączenia sędziego z urzędu, ale też powszechnie przyjmuje się, że orzekanie przez sędziów, w innych sprawach dotyczących danych stron nie stanowi okoliczności, o której mowa w art. 49 k.p.c., tym bardziej, że tego rodzaju wnioski nie został przez pozwanego złożony w odpowiednim czasie (art. 50 § 2 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych jako bezzasadną i na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od nich, jako przegrywających postępowanie apelacyjne, na rzecz powoda koszty tego postępowania w kwocie 4050 zł – wynagrodzenie pełnomocnika.